

Warszawa 19 stycznia 2015

prof. zw. dr hab. Grażyna Wieczorkowska Wierzińska  
Katedra Psychologii i Socjologii Zarządzania  
Wydział Zarządzania  
Uniwersytet Warszawski

Recenzja dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego  
**dr Elżbiety Turskiej**  
oraz rozprawy habilitacyjnej pt.  
**„Kapitał kariery ludzi młodych. Uwarunkowania i konsekwencje”**  
w związku z wszczętym przez  
Radę Naukową Wydziału Społecznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego  
postępowaniem habilitacyjnym

Podstawą niniejszej opinii jest pismo Dziekana Wydziału Nauk Społecznych prof. Stanisława Fela z dnia 19.11.2014 powierzające mi zadanie dokonania oceny dorobku dr Elżbiety Turskiej w latach 2002-2014 oraz dostarczona dokumentacja zawierająca m.in. rozprawę habilitacyjną pt. „Kapitał kariery ludzi młodych. Uwarunkowania i konsekwencje”, wydaną nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego w 2014r.

## **I. Wykształcenie i doświadczenie naukowe Habilitantki**

Elżbieta Turska ukończyła magisterskie studia psychologiczne (1979) na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Rostowskiego w Rostowie nad Donem przygotowując pracę „Analiza pracy oraz profil kompetencji kierowcy zawodowego”. W 2000 roku na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach obroniła pracę doktorską pt. **„Atrybucje przyczyn własnego bezrobocia a zmiany planów życiowych ”** przygotowaną pod kierunkiem prof. Ratajczak. Od 2001 roku jest pracownikiem Instytutu Psychologii na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Trzeba podkreślić Jej wykształcenie praktyczne, do którego zaliczają się studia podyplomowe „Orientacja i Poradnictwo Zawodowe” (1988) w krakowskiej WSP, studium doskonalące dla psychologów „Podstawy psychoterapii” (1994–1997) w Katowickim Ośrodku Edukacji Psychologiczno-Pedagogicznej oraz zdobyte dwa stopnie specjalizacji zawodowej. Pracowała też od 1997 do 30.09. 2014 w Kolegium Nauczycielskim w Bytomiu jako nauczyciel dyplomowany.

## **II. Działalność dydaktyczna i organizacyjna**

Habilitantka posiada wieloletnie doświadczenie dydaktyczne i co ważne dzieli się swoją wiedzą doradcy zawodowego nie tylko w czasie prowadzonych zajęć, ale także przygotowując i publikując materiały do zajęć dydaktycznych oraz opracowania

z propozycjami ćwiczeń z zakresu psychologii zmiany, psychologii doradztwa oraz psychologii eksperymentalnej. To bardzo cenne! Elżbieta Turska od 2001 roku była promotorem imponującej liczby (ponad 100) prac magisterskich oraz prac dyplomowych (ponad 200) przygotowywanych w ramach studiów podyplomowych, pełniła rolę opiekuna roku, tutora 11 studentów Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych Uniwersytetu Śląskiego, którzy pod jej kierunkiem przygotowali roczne prace badawcze, tutora stypendystów Programu Stypendialnego Rządu Rzeczypospolitej Polskiej im. Konstantego Kalinowskiego pod Patronatem Prezesa Rady Ministrów. Sprawowała też opiekę nad studenckim kołem menedżerskim. Habilitantka pisze, że od początku swojej pracy na Uniwersytecie Śląskim bierze bardzo aktywny udział w pracach nad organizowaniem dydaktyki związanych z dbałością o jej wysoką jakość. Fakt, że w grudniu 2013 r. została powołana na zastępcę przewodniczącej Kierunkowego Zespołu Zapewniania Jakości Kształcenia świadczy, że Jej umiejętności dydaktyczne są wysoko cenione na Uniwersytecie Śląskim. Popularyzuje też wiedzę w czasie Dni Nauki prowadząc wraz ze studentami zajęcia dla uczestniczących w nich uczniów szkół średnich oraz nauczycieli. Jest współorganizatorem i zastępcą kierownika studiów podyplomowych: „Zarządzanie i umiejętności menedżerskie z elementami coachingu”. Za działalność organizacyjną na rzecz Wydziału Pedagogiki i Psychologii otrzymała dwukrotnie Zespołową Nagrodę Rektora II stopnia. Ponadto jest członkiem założycielem Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Organizacji (PSPPO), członkiem założycielem Polskiego Stowarzyszenia Psychologów Praktyków (Oddział Śląski), pełni funkcję sekretarza Śląskiego Oddziału Narodowego Forum Doradztwa Kariery. Podsumowując: **działalność organizacyjną i dydaktyczną można ocenić jako wyróżniającą.**

### III. Rozprawa habilitacyjna

Można powiedzieć, że podjęty przez dr Turską temat kapitału kariery ludzi młodych został osadzony teoretycznie w koncepcji szerokości kategorii celu<sup>1</sup>, której główną zmienną jest wielkość obszaru akceptacji, wyznaczona w wyniku ewaluatywnej kategoryzacji dostępnych opcji. Przedmiotem swojej analizy Habilitantka uczyniła **porównanie absolwentów szkół wyższych o szerszych vs węższych kategoriach celów edukacyjnych**. Ekonomizacja życia przechodzi też do języka nauk społecznych, gdzie słowo kapitał robi zawrotną karierę. Mówi się nie tylko o kapitale intelektualnym, kulturowym..... ale i o kapitale kariery. Podejrzewam, że już niedługo usłyszymy o kapitale emocjonalnym☺. Choć można by dowodzić, że jest to „stare wino w nowych beczkach” i należałoby postawić tamę niepotrzebnemu wprowadzaniu nowych pojęć, to trzeba uznać, że Habilitantka robi to sprawnie. Przyznaje np., że pojęcie kapitału jest zbieżne z pojęciem zasobów. **Trudno Ją winić za chęć podążania za modą**, wynikającą prawdopodobnie z założenia, że

---

<sup>1</sup> Wieczorkowska-Siarkiewicz, G. (1992). Punktowe i przedziałowe reprezentacje celu: uwarunkowania i konsekwencje. Warszawa: OFWWP ; Wieczorkowska, G., Burnstein, E. (1999). The Role of Search Costs and Screening Strategies in Social Change: Adapting to the transition from Socialism to Capitalism in Poland. Psychological Science, 10, 98-105.

upodabniając język uzyskamy większe zainteresowanie/zrozumienie dla naszej pracy u przedstawicieli dyscyplin ekonomicznych, a może nawet sponsorów. Dysonans może budzić jednak fakt, że w badaniach Autorki kapitał przyjmował tylko dwie wartości: grupę osób z **niższym kapitałem** edukacyjnym stanowią osoby realizujące **jeden kierunek studiów**, grupę osób z **wyższym kapitałem** — studenci tzw. **dwukierunkowi**. Analogicznie dwuwartościowo definiowany jest **kapitał językowy, doświadczenia zawodowego, przedsiębiorczości studenckiej**. Zdaniem Habilitantki studiowanie drugiego kierunku to zwiększanie kapitału edukacyjnego zarówno „wszerz” (gdy studiujemy odrębne dyscypliny) jak „w głąb” (przy dyscyplinach pokrewnych). Przyznaje jednak, że w Jej badaniach **nie uwzględniono jakości zgromadzonego kapitału kariery**.

Bez względu na to, jak będziemy to nazywać, **temat podjęty przez dr Turską uważam za BARDZO ważny**, bo mieliśmy /mamy do czynienia z tendencją do kolekcjonowania dyplomów = często równoległego studiowania na wielu kierunkach. Pojawia się pytanie: KTO tak się zachowuje i jak efektywne jest takie zachowanie. Na pierwsze pytanie można znaleźć odpowiedź w rozprawie habilitacyjnej. Odpowiedź na drugie pytanie jest o wiele trudniejsza, bo wymagałaby badań panelowych śledzących losy absolwentów. Wtedy moglibyśmy dowiedzieć się, na ile przedziałowa strategia w zdobywaniu edukacji jest skuteczna. Elżbieta Turska napisała, że bierze w udział w współfinansowanym przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego badaniu „**Lepsze przygotowanie studentów/absolwentów do wejścia na rynek pracy**”, gdzie badano **losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Śląskiego**, więc mam nadzieję, że będzie mogła wkrótce odpowiedzieć na pytanie o efektywność studiowania dwóch kierunków i rozstrzygnięcie dylematu: szerokość vs głębokość wykształcenia. W badaniach przeprowadzonych przeze mnie na początku lat 90. wykazałam, że to punktowcy zanotowali większy przyrost efektywności wraz ze zmianą systemową i końcem standardów „mniej więcej”, natomiast przedziałowcy lepiej radzili sobie ze znalezieniem pracy (krócej byli bezrobotni). Jak jest teraz, nie wiem. Miałam ostatnio okazję pracując z osobami legitymującymi się podwójnymi a nawet potrójnymi dyplomami przekonać się, że 3 dyplomy są warte mniej niż „porządny” jeden. Z mojej ograniczonej próby doktorantów, z którymi pracuję, można wnioskować, że interdyscyplinarne programy studiów dają dobre wykształcenie, kolekcjonowanie dyplomów zaś nie.

Szerokość obszarów akceptacji w konkretnej dziedzinie zależy w dużym stopniu od naszej sytuacji (doświadczenie, zasoby, koszt bycia wybrednym), z tego względu bardzo interesujący jest uzyskany przez dr Turską **brak związku między sytuacją materialną studenta a podejmowaniem studiów na drugim kierunku**. Tak jak wybieramy możliwe cele tak też wybieramy nasze aktywności (zarówno te długo jak i krótkofalowe). W tym wypadku własności formalne obszaru akceptacji można analizować na dwóch wymiarach: **liczbie zadań realizowanych równolegle i precyzji reprezentacji poznawczych** (wizji końcowej, szczegółowości planów). Te dwie cechy są mierzone za pomocą skali MET10, którą wykorzystała Habilitantka. Stwierdzone przez Nią różnice w stopniu przedziałowości stylu aktywności między

jednokierunkowcami i dwukierunkowcami są przewidywane teoretycznie, ale na pewno jest to wynik, który będę cytować.

Podsumowując – uważam, że **wyniki pokazujące osobowościowe różnice** (w przedziałości, ekstrawersji, neurotyczności, sumienności, otwartości, deklarowanych wartościach) **między** studentami **dwukierunkowymi i jednokierunkowymi** stanowią **istotny wkład Habilitantki do naszej wiedzy**. Niestety sposób przedstawienia i analizy wyników empirycznych budzi zastrzeżenia.

### III.1 Sposób opisu przebiegu badań

Podstawową cechą opisu badań powinno być umożliwienie ich replikacji. Można szczegóły techniczne pominąć w monografii, o ile były one publikowane w artykułach. Badania opisywane w rozprawie habilitacyjnej nie były publikowane gdzie indziej, więc w załącznikach powinien być komplet informacji. Przykładowo z sekcji „Przebieg badań” dowiadujemy się, że „w badaniach wzięło udział 1177 losowo wybranych studentów różnych uczelni wyższych, głównie z terenu województw śląskiego, podkarpackiego oraz wrocławskiego. Ponieważ w ostatecznych analizach uwzględniono wyłącznie dane osób, które deklarowały gotowość wejścia na rynek pracy po ukończeniu obecnego etapu edukacji, to w konsekwencji badaną grupę stanowiło 715 osób. Grupę **dobrano tak**, aby była możliwie różnorodna, a więc aby w jej skład wchodziłi studenci reprezentujący różne dyscypliny i różne kierunki studiów.”

Trudno z tego opisu zrozumieć jak przebiegało losowanie ( dwustopniowe?), ile osób odmówiło wypełniania kwestionariuszy, ile trwało badanie, w jaki sposób zbierano dane ( wywiady?).

### III.2 Pułapki dwuzmiennowych analiz

Habilitantka testuje wszystkie zależności osobno. Przykładowo stwierdza, że:

1. wśród dwukierunkowców jest więcej mężczyzn niż kobiet
2. dwukierunkowcy częściej swoje pierwsze studia rozpoczęli na kierunkach ścisłych, przyrodniczych oraz prawnych niż humanistycznych i społecznych.
3. Dla dwukierunkowych istotnie ważniejsza jest władza, osiągnięcia oraz kreatywność, natomiast istotnie mniejsze znaczenie mają wartości społeczne, bezpieczeństwo i czas wolny.

Chciałoby się zobaczyć, czy trzecia zależność utrzymuje się, gdyby kontrolować płeć i kierunek studiów, czego Habilitantka nie zrobiła. Ta uwaga dotyczy prawie wszystkich przeprowadzonych analiz. Osobno analizowane są korelaty kapitałów, choć można zgadywać, że są to zmienne skorelowane. Nie znalazłam informacji o próbie budowania łącznego wskaźnika KAPITAŁU KARIERY z 4 analizowanych kapitałów. Ciekawa np. jestem czy dwukierunkowcy mają niższy kapitał doświadczenia zawodowego niż jednokierunkowcy? Z jednej strony powinni mieć mniej czasu na pracę, ale korelaty obu kapitałów ( liczone osobno) są zbliżone.

### III.3 Testy nieparametryczne i analiza ścieżek

Habilitantka wzięła sobie do serca rekomendację mówiącą (cytuje za Autorką: Brzezińska, Brzeziński, 2004, s. 298), że wskaźniki jednopytaniowe z szacunkową skalą odpowiedzi od 1 — <zdecydowanie nie>, do 5 — <zdecydowanie tak> należy traktować jako zmienne porządkowe, w efekcie czego konsekwentnie stosuje **testy nieparametryczne**. Przykład w tabeli poniżej:

Tabela 13

Kapitał edukacyjny a gotowość do podjęcia pracy niezgodnej z kierunkiem ukończonych studiów

Kapitał edukacyjny	Praca niezgodna z ukończonym kierunkiem studiów					Ogółem
	zdecydowanie nie	raczej nie	trudno powiedzieć	raczej tak	zdecydowanie tak	
Ścieżka A	19 (5)	56 (15)	105 (28)	153 (41)	40 (11)	373 (100)
Ścieżka B	42 (12)	86 (25)	104 (31)	86 (25)	24 (7)	342 (100)
R a z e m	61 (8)	142 (20)	209 (29)	239 (34)	64 (9)	715 (100)
	$\chi^2 = 36,522$ ; $p = 0,000$ ; $V = 0,226$					

Objaśnienie: W nawiasach podano wartości procentowe.

Można jeszcze byłoby zrozumieć zamiłowanie do testu  $\chi^2$ , gdyby Habilitantka połączyła odpowiedzi pozytywne: <zdecydowanie tak> i <tak> porównując z negatywnymi: <zdecydowanie nie> i <nie>. Duża liczba odpowiedzi <Trudno powiedzieć> każe mi podejrzewać, że była ona umieszczona w środku skali i została potraktowana przez respondentów jako odpowiedź środkowa. Wyniki badań eksperymentalnych<sup>2</sup> pokazują, że umieszczenie „Trudno powiedzieć” poza skalą istotnie zmniejsza liczbę respondentów wybierających tę kategorię. Gdyby dr Turska potraktowała te zmienne jako ilościowe, tak jak są traktowane przez zdecydowaną większość badaczy publikujących w najlepszych czasopismach psychologicznych<sup>3</sup>, analizy byłyby bardziej przejrzyste. Głównym naszym celem jest nawiązanie dialogu z innymi badaczami, więc jeśli inni stosują testy parametryczne, to nawet przy braku spełnionych założeń, wszystkie nasze wyniki są zniekształcone w tę samą stronę. Porównywanie wyników testów parametrycznych i nieparametrycznych jest trudne. Zdziwiłam się, że w rozdziale 7. na tych samych danych Habilitantka stosuje analizę ścieżek traktując już te same zmienne jako ilościowe. Trudno winić Habilitantkę za to, że **uległa modzie na modelowanie strukturalne**, ale mnie wykonana przez Nią analiza nie przekonuje. Czytelnik może się zapoznać jedynie ze współczynnikami ścieżkowymi – zależnymi przecież od wybranego przez Habilitantkę modelu, brak jest natomiast niezależnych od hipotez statystyk opisowych i prostych współczynników korelacji. Jeżeli miałabym oceniać wkład poznawczy w rozwój dyscypliny badań opartych na modelowaniu strukturalnym to nie jest on imponująco

<sup>2</sup> por. Wieczorkowska, G. Wierziński, J. (2011). Statystyka: od teorii do praktyki. Warszawa: SCHOLAR.

<sup>3</sup> por. sekcję „Metodologiczna hipokryzja” w Wieczorkowska, G. Wierziński, J. (2011)

duży. Modelowanie strukturalne jest niezbędne, gdy chcemy porównać ten sam model na różnych próbach, lub gdy testujemy dwa przeciwstawne modele TEOERTYCZNE na tym samym zbiorze. Natomiast „data-driven” próby polepszania dopasowania modelu do danych, przez usuwanie czy dodawanie „strzałek” są zabawą nie wnoszącą dużo do naszej dyscypliny. Przewiduję, że szybko te „odkrycia” zostaną zapomniane. Moje uwagi nie zmieniają faktu, że trzeba podkreślić odwagę Habilitantki w używaniu skomplikowanej (teoretycznie, bo nie obliczeniowo) analizy danych.

#### IV. Ocena dorobku naukowego

Na liście publikacji przedstawionych do oceny jest dużo tekstów. Zazwyczaj pomijam aspekty ilościowe dorobku podpisując się tym samym pod Deklaracją z San Francisco (2012, The San Francisco Declaration on Research Assessment – **DORA**), której najważniejszym założeniem jest postulat, aby **podstawę oceny badacza**, dokonywaną przy okazji jego awansu lub starania się o środki na badania naukowe, **stanowiła istotność merytoryczna osiągnięć naukowych, a nie parametry bibliometryczne**. DORA została podpisana już przez 78 organizacji między innymi: American Association for Advancement of Science (AAAS); EMBO, Howard Hughes Medical Institute, Wellcome Trust, liczne czasopisma naukowe w tym: Proceedings of The National Academy of Sciences (PNAS), Public Library of Science (PLOS) oraz europejskie i amerykańskie towarzystwa naukowe, a w Polsce przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej. Uważam, że **stanowczo za dużo tekstów jest publikowanych, za mało czytanych/przemyślanych**. Potrzebujemy krótkich doniesień empirycznych z udostępnieniem wyników badań np. w sieci. **Przeglądy literatury w dobie internetu, jeśli nie zawierają odkrywczych wglądów systematyzacyjnych straciły rację bytu**. Nie mogę jednak ignorować faktu, że nowa procedura habilitacyjna wymaga **oceny dorobku naukowego na podstawie wyników pracy naukowej wprowadzonych do obiegu naukowego**. Habilitantka podaje Indeks Hirscha: 2. Wynika to z faktu, że tylko 5 prac Habilitantki były cytowanych:

1. Pięć razy praca: Z. Ratajczak, A. Bańka, E. Turska, Współczesna psychologia pracy i organizacji. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
2. Dwa razy praca: Turska E. (2000). Od zabawy do pracy. Katowice: Wydawnictwo Naukowe Śląsk.
3. Raz: Turska E. Stasiła-Sieradzka M., Diec A. (2013). Ścieżki edukacyjne młodych kobiet i mężczyzn a struktura ich wartości zawodowych, Czasopismo Psychologiczne, tom 18, nr 2, s.1–9.
4. Raz: Turska E. (2007). Osoby niepełnosprawne na rynku pracy – sytuacja kobiet i mężczyzn pozostających bez pracy, Chowanna, 28 (1), 53–63.
5. Raz: Turska E. (2010) Zmiany w realizacji ścieżek edukacyjnych jako sposób adaptacji do zmian strukturalnych rynku pracy. W: M. Stasiła-Sieradzka (red.), Doradztwo karier. Wyzwania i zagrożenia (s. 104–119). Wydawca: Uniwersytet Śląski.

Nie oceniałabym tego bardzo negatywnie, biorąc pod uwagę fakt, że jest to wskaźnik bardzo wrażliwy na: popularność badacza i fałszywe cytowania (cytuje się prace, których się nie czytało, ale wypada zacytować); przyjmowane strategie (reguła wzajemności, unikanie cytowania przez Polaków prac polskich w zagranicznych

czasopismach, aby nie zdradzać kraju pochodzenia autora w procesie „blind review”). Groźny jest jednak fakt, że Elżbieta Turska jest autorką **tylko trzech artykułów w psychologicznych czasopismach naukowych** (Czasopismo Psychologiczne), które przechodzą przez dużo gęstsze sito selekcyjne, niż pisane najczęściej na zamówienie rozdziały w książkach. Jedyne artykuły empiryczne opublikowane w 2014 w czasopiśmie zagranicznym JOURNAL OF BUSINESS ETHICS (35pkt wg wyceny ministerialnej) „*Relationships Between Machiavellianism, Organizational Culture, and Workplace Bullying: Emotional Abuse from the Target's and the Perpetrator's Perspective*” napisany wspólnie z Ireną Pilch (50%) nie jest związany z tematem rozprawy habilitacyjnej.

Nie wątpię, że zgromadzone w rozprawie habilitacyjnej **dane mają potencjał publikacyjny** i rekomenduję, aby dołożyć starań, aby **po ich przeliczeniu** udostępnić je szeroko w naukowych czasopismach psychologicznych. Dr Turska zapowiada już w autoreferacie publikacje w książce „Workplace abuse, incivility and bullying: Methodological and cultural perspectives” zakontraktowanej przez Wydawnictwa Taylor & Francis. Lepsze umiędzynarodowienie pracy Turskiej zapowiada nawiązana współpraca z Jonem Briscoe - profesorem Szkoły Biznesu Northern Illinois University, która zaowocowała polską adaptacją skali tego autora do badania modelu kariery. **Ale na te publikacje trzeba jeszcze poczekać.**

## V. Konkluzja

Stwierdzam, że dr Elżbieta Turska jest wybitnym ekspertem w dziedzinie doradztwa zawodowego. Jej rozprawa habilitacyjna mimo usterek w analizach danych, które - jak zakładam- zostały zaakceptowane przez Recenzenta Wydawniczego – wybitnego specjalistę w tej dziedzinie prof. Augustyna Bańkę, może zostać zaliczona jako istotna praca naukowa, oceniając jednak pozostały dorobek naukowy trudno uznać, że Habilitantka podjęła wystarczający trud, aby wprowadzić wyniki swoich badań do obiegu naukowego .

